

**Richard Fafara**

Adler-Aquinas Institute, USA

## **Polska 1979–1989**

### **Polski papież i amerykański prezydent**

12 VI 1987 r. w Berlinie, R. Reagan wypowiedział znamienne słowa: „Panie sekretarzu generalny Gorbaczow, jeżeli szuka Pan pokoju, jeżeli szuka Pan dobrobytu dla Związku Sowieckiego i Europy Wschodniej, jeśli pragnie Pan liberalizacji: proszę podejść do tej bramy! Panie Gorbaczow, proszę otworzyć tę bramę! Panie Gorbaczow, proszę zburzyć ten mur!”

W 20. rocznicę upadku Muru Berlińskiego pewien obserwator z Berlina opisał desperackie próby tych, którzy usiłowali „na nowo” pisać historię upadku komunizmu. Podczas czterodniowych obchodów tej rocznicy ich przesyczone polityczną poprawnością przemówienia nie wspomniały słowem ani o prezydencie Stanów Zjednoczonych, Reaganie, ani o komunizmie, który był budowniczym tego muru, ani o przyczynach jego powstania. Żadnego kontekstu historycznego. Jedynie kilka wzmianek o papieżu Janie Pawle II. Natomiast M. Gorbaczow, sowiecki przywódca, który rozpaczliwie zabiegał o przetrwanie sowieckiego systemu i początkowo pełen lęku przeciwstawiał się zjednoczeniu Niemiec i zburzeniu Muru Berlińskiego, był przywoływany wielokrotnie<sup>1</sup>. Najnowsze badania naukowe pozwalają jednak

---

<sup>1</sup> Zob. M. Reagan, J. Denney, *The New Reagan Revolution. How Ronald Reagan's Principles Can Restore America's Greatness*, New York 2011, s. 166–168. Po zakończeniu prezydentury Reagana i przed publikacją jego pism, Rosjanie byli zaskoczeni faktem, że amerykańskie elity polityczne, akademickie i medialne nie chciały uznać jego zasług. Ich pochwała dla Reagana była sprzeczna z tym, co J.-F. Revel podał jako

na lepsze poznanie obsady ról w wymownym dramacie przezwyciężenia komunizmu w Polsce<sup>2</sup>, zwłaszcza pierwszoplanowej roli Jana Pawła II i równie istotnego udziału prezydenta Reagana.

Niniejszy artykuł dotyczyć będzie podobieństw zachodzących między Janem Pawłem II i prezydentem Reaganem, sposobów ich zmagania się z komunizmem, ich spotkań począwszy od 1982 r., oraz wpływu, jaki obaj ci strategiczni przywódcy wywarli na Polskę w latach 1979–1989.

---

pierwszą zasadę akademicką, że lewica może się czasem pomylić, ale prawica nigdy nie może mieć racji. Zob. J. O'Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister: Three Who Changed the World*, Washington 2006, s. 326–327; zob. także: C. Thomas, *Liberals Can't Give Right Credit*, „Milwaukee Journal Sentinel” [online] 6 I 2000, s. 14 A, [dostęp: 2 VI 2014], dostępny w Internecie: <<http://news.google.com/newspapers?nid=1683&dat=20000106&id=E7UaAAAAI-BAJ&sjid=HjoEAAAAI-BAJ&pg=5421,710415>>. Podczas gdy „American audiences tend to be quite interested in the religious causes of the end of the Cold War – how John Paul's visit to Poland began the erosion of communist control of Eastern Europe, etc... Western Europeans... are intellectually resistant to any mention of God in this kind of context... European attitudes to Reagan have altered dramatically in the last twenty years. He's now seen across the political spectrum as a formidable statesman whose contribution to the defeat of communism was massive and indispensable. The Left's attempt in the 1990s to give Gorbachev rather than Reagan the principal credit for ending the Cold War has really evaporated. Gorbachev is still respected for his refusal to send in the tanks to preserve the Soviet empire. But he is no longer seen as a motor force of history. His reforms were the Soviet Union's response to the pressures exerted on it... Gorbachev was an effect more than a cause: Without Reagan, no Gorbachev” (K. J. Lopez, *The President, the Pope, and the Prime Minister for All Seasons*, „National Review” [online] 23 XII 2010, [dostęp: 13 III 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.nationalreview.com/corner/255910/president-pope-and-prime-minister-all-seasons-kathryn-jean-lopez>>).

<sup>2</sup> Podczas gdy rola Kościoła katolickiego w wydostaniu się Polski spod komunistycznej dominacji jest jasna, to w innych częściach sowieckiego imperium sytuacja wyglądała zupełnie inaczej, zwłaszcza w takich krajach, jak Rumunia i Bułgaria, w których dominującą religią jest Kościół prawosławny i gdzie hierarchia kościelna często szła na współpracę z władzami komunistycznymi i odgrywała niewielką albo żadną rolę w działaniach prowadzących do obalenia dawnego porządku.

## I. Podobieństwa

Na pierwszy rzut oka Jan Paweł II i Reagan wydają się być parą zupełnie niedopasowaną: z jednej strony – polski papież, mistyk i filozof ze skłonnościami do poezji, z drugiej – amerykański aktor, osobowość radiowo-telewizyjna, konserwatywny polityk. Urodzeni po różnych stronach Atlantyku, w różnym czasie: Reagan w 1911 r. w Illinois, papież w 1920 r. w Wadowicach. Byli jednak dopasowani na tyle dobrze, by zmieniać historię.

Obaj byli znani, wysportowani, kochali otwartą przestrzeń. Jako ludzie teatru, obaj znali moc słowa zdolnego przemieniać serca i umysły. Jako młody człowiek, Reagan pisał opowiadania i rysował, papież tworzył poezję i pisał teatralne sztuki. Jako artyści, zwracali szczególną uwagę na scenariusz, jego bohaterów i przebieg akcji. Starali się widzieć fabułę w całości, aby uchwycić jej ducha<sup>3</sup>. Obaj mieli zdolność do intuicyjnego, szybkiego i twórczego dostrzegania możliwości odważnego działania oraz śmiałość do jego podejmowania. Jako charmatyczni przywódcy, obaj nawiązywali łatwy kontakt z ludźmi. Cechował ich optymizm, pogoda ducha i rozbijające poczucie humoru. Obaj z oddaniem bronili świętości ludzkiego życia i obaj zostali nazwani „wielkimi” z uwagi na zasady, których przestrzegali w życiu, i wkład w dzieje ludzkości<sup>4</sup>. W trzech obszarach w szczególny sposób daje się odczuć zasadniczą wspólnotę papieża i prezydenta, są nimi:

---

<sup>3</sup> Zob. P. Noonan, *Russia, the Big Picture*, „The Wall Street Journal” [online], 2 IV 2014, [dostęp: 27 IV 2014], dostępny w Internecie: <<http://blogs.wsj.com/peggy-noonan/2014/04/02/russia-the-big-picture>>.

<sup>4</sup> Zob. R. Reagan, *Abortion and the Conscience of the Nation*, Nashville 1984. Była to pierwsza w historii książka napisana przez prezydenta aktualnie sprawującego urząd, pierwszego prezydenta USA, który jawnie opowiadał się za ochroną życia (*pro-life*). Reagan i Jan Paweł II ucieleśniali polityczną wielkość, którą Arystoteles w VI księdze *Etyki Nikomachejskiej* opisał jako zdolność do przekładania mądrości na działanie na rzecz społecznego dobra, co wymaga połączenia moralnej cnoty, praktycznej mądrości i wielkoduszności. Zob. S. F. Hayward, *Greatness: Reagan, Churchill & the Making of Extraordinary Leaders*, New York 2005, s. 17.

przekonania religijne, postawa wobec komunizmu i to, że obaj przeżyli próby zamachu na własne życie.

## 1. Przekonania religijne

Centrum życia K. Wojtyły stanowiła religijna wiara. Ofiarował on swoje życie Chrystusowi jako ksiądz, biskup, arcybiskup, kardynał, papież, a teraz należy do Niego jako święty. Autobiograficzne refleksje Wojtyły ukazują znaczące aspekty jego życia religijnego. Jednak pełne i dogłębne zrozumienie papieża jest niemożliwe z uwagi na jego poczucie prywatności, a przede wszystkim na jego mistycyzm, który ani jemu nie pozwalał dokładnie opisać swoich najgłębszych przeżyć religijnych, ani nam ich dokładnie zrozumieć<sup>5</sup>.

Osobiste uwagi o wierze można znaleźć także w dziennikach i listach Reagana. Wynika z nich, że duchowe przekonania motywowały również każdy aspekt jego życia i zaangażowania<sup>6</sup>. Jego ojciec, apatyczny katolik, pozostawił religijne wychowanie dzieci swojej żonie,

---

<sup>5</sup> Kontrowersyjna decyzja opublikowania osobistych notatek Jana Pawła II, mimo wydanego przez niego polecenia, aby je spalić, była podyktowana przekonaniem, że są one kluczem do zrozumienia jego duchowości. Zob. *Cardinal Stanisław Dziwisz on Publication of Blessed John Paul II's Personal Notes* [online], [dostęp: 24 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.zenit.org/en/articles/cardinal-stanislaw-dz-wisz-on-publication-of-blessed-john-paul-ii-s-personal-notes>>.

<sup>6</sup> Zob. J. Mann, *The Rebellion of Ronald Reagan. A History of the End of the Cold War*, New York 2009, s. 89–90; P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, New York 2004, s. 10, 175. „[I]t's impossible to understand Ronald Reagan fully – and especially his Cold War actions – without grasping the influence of religion on his thought... From all evidence it appears that Ronald Reagan's faith peaked in intensity at the bookends of his life – during his youth in Dixon, and again in his mature years as president and former president of the United States” (tamże, s. 13, 3). „Yes, I do have a deeply felt relationship with Christ... I have come to realize that whatever I do has meaning only if I ask that it serve his purpose... I have long believed there was a divine plan that placed this land here to be found by people of a special kind and that we have rendezvous with destiny” (*List z 1976 r. do Dorothy D. Conaghan*, w: R. Reagan, *Reagan. A Life in Letters*, ed. by K. K. Skinner, A. Anderson, M. Anderson, New York 2003, s. 256). „I believe the Bible is the result of Divine inspiration and is not just a history. I believe in it” (*List z 1967 r. do Mrs. Warne*, w: tamże, s. 276).

kobiecie o głębokiej duchowości ewangelickiej<sup>7</sup>. Reagan, mimo że wychowany jako protestant, był człowiekiem bardzo uduchowionym i mającym sympatię do katolików. Jako prezydent, podczas swojej walki z ateistycznym komunizmem, otaczał się zdeklarowanymi i oddanymi katolikami, jak np. dyrektor CIA W. Casey, sekretarz stanu A. Haig, ambasador przy ONZ V. Walters oraz, co znamienne, pierwsi dwaj doradcy prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego: R. Allen i W. Clark<sup>8</sup>. Clark, bliższy Reaganowi niż ktokolwiek z jego otoczenia, z wyjątkiem pani Reagan, stał się najbliższym duchowym partnerem prezydenta. Obaj panowie często się nawet razem modlili<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> Zob. R. Reagan, *An American Life. Ronald Reagan*, New York 1990, s. 32. Jako protestantka, która poślubiła katolika, matka Reagana, Nelle, musiała zobowiązać się do wychowania dzieci w wierze katolickiej, ale jej mąż, który znał jej temperament, niby przypadkiem zapomniał o tym zobowiązaniu. Nelle z niechęcią zgodziła się na chrzest starszego brata Reagana w Kościele katolickim, ale kiedy urodził się Ronald postanowiła wychować go w ten sposób, aby sam podjął decyzję w sprawie religii. Zob. R. Reagan, *My Father at 100. A Memoir*, New York 2011, s. 50–51. Neil stwierdził, że ich ojcu tak rzadko towarzyszyły zewnętrzne oznaki religijności, iż dowiedział się o jego katolicyzmie dopiero w wieku niemal 18 lat. Zob. A. Edwards, *Early Reagan. The Rise to Power*, New York 1987, s. 33–39, 58. Córnka Reagana, Patti, zauważyła, że ojciec jej ojca, Jack, nie mający powodzenia sprzedawca z poważnym problemem alkoholowym, nie był oparciem dla swego syna, Ronalda, którego ten potrzebował – nie mógł on właściwie polegać na swoim ojcu. Zob. P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 8. Reagan znalazł wzór wiarygodności i rodzicielstwa w Bogu.

<sup>8</sup> Zob. J. O’Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 176. O’Sullivan określił Reagana katolikiem przez kulturę. Zob. tamże. System religijny Reagana był wyraźnie chrześcijański, właściwie protestancki, a przy tym bardzo otwarty na rozmowy z katolikami. „You realize of course that you’ll be reading the lines of a Protestant even though the son of a Catholic father. But I assure you that latter point means that I haven’t even a tinge of religious prejudice” (*List z 5.03.1987 r. do William A. Wilson*, w: R. Reagan, *Reagan*, s. 120). J. Wyman, pierwsza żona Reagana, nawróciła się na katolicyzm w 1953 r. Ona i ich dwoje dzieci przyjęli chrzest w wierze katolickiej. Zob. P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 50. W. Clark nieustannie próbował nawrócić Reagana na katolicyzm. Zob. P. Noonan, *When Character Was King. A Story of Ronald Reagan*, New York 2001, s. 109.

<sup>9</sup> Zob. P. Kengor, *Ronald Reagan and the Cold War. Catholic Ties Helped Reagan Triumph Over USSR*, „National Catholic Reporter” 2 VII 2004, s. 22. Według N. Reagan, jej mąż dużo się modlił, gdziekolwiek był i cokolwiek robił. Zob. P. Noonan, *When Character Was King*, s. 98. Clark, do tego stopnia żarliwy w wierze, że zbudował

## 2. Komunizm

Wojtyła doświadczył koszmaru życia pod panowaniem represyjnych rządów – nazistów i komunistów. Jego filozoficzne, teologiczne i papieskie pisma, oraz dwa z najważniejszych dokumentów Soboru Watykańskiego II, do których nawiązywał, a mianowicie *Gaudium et spes* (*Radość i nadzieja*) i *Dignitatis humanae* (*Deklaracja o wolności religijnej*), odzwierciedlały najgłębsze przekonania Wojtyły i zachęcały Kościół do sformułowania swego stanowiska w postaci „siły argumentów”, a nie „moralizowania i napominania”. Konstytucja *Gaudium et spes* potwierdziła, że nic, co prawdziwie ludzkie, nie może nie odbić się echem w sercach chrześcijan. W *Dignitatis humanae* (nr 2), Sobór oświadczył, że „prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo Boże i samym rozumem”<sup>10</sup>. Podczas swojego pontyfikatu Jan Paweł II zwracał szczególną uwagę na podstawowe zasady katolickiej myśli społecznej, jakimi są: ograniczona rola państwa, zasada pomocniczości, obowiązki wobec wspólnego dobra podporządkowane prawdzie o transcendencji jednostki, a nade wszystko wartość wolności religijnej, która pozbawia państwo prawa do władzy nad ludzkimi sercami i umysłami, a podkreśla autonomię człowieka wobec religijnej prawdy.

---

kaplicę w swoim domu w Kalifornii, był uważany za najbardziej wpływowego doradcę w najwyższych kręgach Białego Domu, jedyną osobę w ciągu obu kadencji, która była duchowo bliska prezydentowi, i człowieka, który najbardziej pomógł prezydentowi zmienić bieg historii i położyć kres imperium, które rzeczywiście było ucieleśnieniem zła. Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge. William P. Clark, Ronald Reagan's Top Hand*, San Francisco 2007, s. 10, 17, 71–74, 84–85; nt. kaplicy Clarka zob. s. 14–15, 329–334. Z uwagi na bliską relację Clarka z Reaganem („Judge Clark was Ronald Reagan's only real friend and soul-mate... These two men operated on the same wavelength for thirty years”), T. C. Reed twierdził, że „Clark's biographers have given us the only correct history of Reagan's SDI decision, of covert actions that worked and of Reagan's unique determination to end – and win – the Cold War” (tamże, okładka).

<sup>10</sup> Cyt. za: J. Shattan, *Architects of Victory. Six Heroes of the Cold War*, Washington 1999, s. 193.

Najnowsza historia Polski udzieliła mu bardzo ważnej lekcji na temat totalitaryzmu: o tym, że Polska, mimo nieistnienia przez 123 lata (1795–1918) na politycznych mapach Europy, przetrwała dzięki swojej kulturze – językowi, literaturze i religii. Wojtyła przekonał się, że przeważająca siła fizyczna może zostać skutecznie powstrzymana siłą ludzkiego ducha, jego kultury, i że kultura pozostaje najbardziej trwałym czynnikiem stanowiącym o ludzkich sprawach na przestrzeni dziejów. Wojtyła angażował się w działalność szeregu grup kulturowego oporu przeciwko nazistom, a jako kapłan i biskup krakowski stosował podobną „prokulturową” strategię przeciwko komunistycznym próbom fałszowania historii Polski, reinterpretacji kultury polskiej i przejęcia nad nią kontroli<sup>11</sup>.

Reagan, z kolei, po zakończeniu II wojny światowej i po czteroletniej służbie w amerykańskiej armii, powrócił do życia cywilnego jako aktor. Przyglądał się działalności liberalnych organizacji filmowych i artystycznych, z którymi podejmował współpracę. Jedną z tych organizacji, Hollywoodzki Niezależny Komitet Obywatelski<sup>12</sup>, został opanowany przez komunistów w ramach podejmowanych przez sowietów prób przejęcia kontroli nad hollywoodzkim przemysłem filmowym<sup>13</sup>. Reagan popierał śledczą działalność Kongresu w sprawie hollywoodzkich komunistów w latach 50. Natomiast decyzja rządu amerykańskiego w sprawie ingerencji w hollywoodzką rzeczywistość doprowadziła go do przekonania, że niemal zawsze częścią problemu jest sam rząd. Było to prawdą nawet w stosunku do Stanów Zjednoczonych – nie dlatego, że rząd brutalnie uciskał obywateli twierdząc,

---

<sup>11</sup> Zob. G. Weigel, *Witness to Hope. The Biography of Pope John Paul II*, New York 1999; *The End and the Beginning. Pope John Paul II. The Victory for Freedom, the Last Years, the Legacy*, New York 2010.

<sup>12</sup> Pełna nazwa: *The Hollywood Independent Citizens Committee of the Arts, Sciences, and Professions*.

<sup>13</sup> Zob. R. Reagan, *An American Life*, s. 111–114. Jako przewodniczący Aktorskiego Towarzystwa Filmowego (*Screen Actors Guild*) w Hollywood, Reagan spotkał się z fizycznym zastraszaniem, łącznie z groźbami obłania kwasem dla zrujnowania jego hollywoodzkiej kariery. Zaczął więc nosić przy sobie broń, z którą się nie rozstawał przez cały dzień. Zob. P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 54.

że im służy, jak czyniły rządy w Środkowej i Wschodniej Europie, ale dlatego, że federalna biurokracja USA, jak utrzymywał Reagan, „stała się na tyle mocna, że była w stanie prowadzić własną politykę i udaremniać pragnienia... zwykłych obywateli”. Biurokracja federalna wiodła Amerykę prostą drogą do przyjęcia milczącej formy socjalizmu<sup>14</sup>. Reagan studiował więc komunizm, czytał K. Marksa, pisma założycieli Ameryki i konserwatywnych filozofów od E. Burke’a do J. Burnhama<sup>15</sup>. W rezultacie porzucił swój liberalizm i stał się konserwatystą. Pochwalał cnoty ograniczonego rządu i zalety prywatnej przedsiębiorczości<sup>16</sup>.

Podczas pracy w Hollywood, a także później w czasie sprawowania urzędu gubernatora Kalifornii, Reagan wystąpił w kilku audycjach radiowych na temat prześladowania Polski przez Sowietów i masakry w Katyniu<sup>17</sup>. Porozumienie Jałtańskie z 1945 r. uznawał (podobnie jak Jan Paweł II) za niesprawiedliwe. Nie widział powodu, dla którego Ameryka nie powinna dążyć do wyzwolenia Polski – narodu ludzi

---

<sup>14</sup> Zob. R. Reagan, *An American Life*, s. 119–120, 129.

<sup>15</sup> Zob. P. Noonan, *Thanks From a Grateful Country*, „The Wall Street Journal” [online] 7 VI 2004, [dostęp: 9 VI 2014], dostępny w Internecie: <[http://reagan2020.us/tributes/noonan\\_1.asp](http://reagan2020.us/tributes/noonan_1.asp)>. Reagan „did not dislike intellectuals – his heroes often were intellectuals, from the Founders straight through Milton Friedman and Hayek and Solzhenitsyn. But he did not favor the intellectuals of his own day, because he thought they were in general thick-headed. He thought that many of the 20th century’s intellectuals were high-IQ dimwits. He had an instinctive agreement with Orwell’s putdown that a particular idea was so stupid that only an intellectual would believe it” (tamże).

<sup>16</sup> *List Reagana z 4.07.1969 do Hugh Hefner*, w: R. Reagan, *Reagan*, s. 146–149. R. Darman utrzymywał, że Reagan nie był republikaninem i konserwatystą, ale raczej populistą, przedstawicielem amerykańskiego ruchu populistycznego oraz ducha obecnego i minionego stulecia, który wyrastał z ludzi wierzących w Amerykę i amerykański sen. Zob. P. Noonan, *What I Saw at the Revolution. A Political Life in the Reagan Era*, New York 1990, s. 263–264. Hollywoodzkie filmy mogły mieć swój wpływ na Reagana i jego rozumienie, co to znaczy być Amerykaninem i amerykańskim prezydentem. Zob. tamże, s. 156–159.

<sup>17</sup> Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 294; *Katyn Massacre* [online], Global Museum of Communism, [dostęp: 26 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.globalmuseumofcommunism.org/videos/452>>. Zob. także: R. Reagan, *Reagan, In His Own Hand. The Writings of Ronald Reagan that Reveal His Revolutionary Vision for America*, ed. by K. K. Skinner, A. Anderson, M. Anderson, New York 2001, s. 31–33.

odważnych i religijnych – z jarzma totalitaryzmu. W przemówieniu z lipca 1961 r. Reagan twierdził, że „ideologiczna walka z Rosją” jest „problemem numer jeden na świecie”. Krytykował tych, którzy utrzymywali, że Stany Zjednoczone żyją w pokoju i nie należy podejmować żadnych otwartych działań, które mogłyby mu zagrozić. Powiedział on wprost, że „jesteśmy w stanie wojny i przegrywamy ją po prostu dlatego, że nie zdajemy sobie sprawy o jej istnieniu”<sup>18</sup>. 4 lata przed objęciem prezydentury Reagan powiedział do Allena, swego przyszłego doradcy do spraw obrony narodowej: „Dick, mój pomysł na amerykańską politykę wobec Związku Sowieckiego jest prosty, niektórzy mogliby powiedzieć uproszczony. Brzmi on tak: my wygrywamy, oni przegrywają. Co o nim sądzisz?”<sup>19</sup>.

### 3. Próby zamachów

Prezydent Reagan został postrzelony już w trzecim miesiącu prezydentury, 30 III 1981 r., kiedy wychodził z hotelu w Waszyngtonie. W szpitalu lekarze stwierdzili, że pocisk przeszył mu płuco. Niewiele brakowało, a trafiłby w serce. Reagan, znany za swego poczucia humoru, powiedział do jednego z lekarzy, którzy mieli go operować: „Mam nadzieję, że jest Pan republikaninem”<sup>20</sup>.

Zaledwie sześć tygodni później, 13 V 1981 r., zawodowy zabójca strzelał do papieża Jana Pawła II na Placu Świętego Piotra w Rzymie. Chociaż dwie kule przeszły obok aorty brzusznej, kręgosłupa, i głównych węzłów nerwowych, stracił on niemal trzy czwarte swojej

---

<sup>18</sup> R. Reagan, *Encroaching Government Controls*, „Human Events” 21 VII 1961, s. 457.

<sup>19</sup> J. Shattan, *Architects of Victory*, s. 245.

<sup>20</sup> R. Reagan, *An American Life*, s. 261; tenże, *The Reagan Diaries*, ed. by D. Brinkley, New York 2009, s. 12. Córka Reagana, Patti, opisując swoją wizytę w szpitalu zaraz po zamachu, napisała, że jej ojciec coś widział – Boga lub anioła. Reagan widział białe postacie stojące dokoła niego w tym samym czasie, gdy pytał żony, czy nie umarł, wszyscy lekarze i pielęgniarki mieli na sobie zielone uniformy. Zob. N. Reagan, *My Turn. The Memoirs of Nancy Reagan*, New York 1989, s. 90.

krwi. Papież przeżył, ale operacja jego ran trwała pięć godzin<sup>21</sup>. Tego samego dnia papież otrzymał depeszę od Reagana, w której prezydent wyrażał swoje ubolewanie i zapewniał o modlitwie.

Czy próby zamachów wpłynęły na zmianę historii? Chociaż Jan Paweł II wierzył, że życie ocaliła mu Pani Fatimska, to sam fakt zamachu raczej nie wpłynął na zmianę jego stosunku, ani stosunku watykańskiej dyplomacji, do Związku Sowieckiego. Jego wołanie o wolność religii i prawa człowieka w bloku wschodnim i jego poparcie dla Solidarności w Polsce istniało na 2 lata przed zamachem i nie zmieniło się po nim<sup>22</sup>.

Z kolei, w życiu Reagana po zamachu nastąpiła zmiana. Będąc jeszcze w szpitalu, powiedział do swojej córki, Maureen, że

---

<sup>21</sup> Jan Paweł II, kiedy na krótko odzyskał świadomość przed operacją, powiedział lekarzom, aby nie zdejmowali mu szkaplerza w czasie zabiegu. Papież uważał, że to Matka Boża z Fatimy pomogła wyjść mu żywym z tej próby. Pewien młody pielgrzym na Placu Świętego Piotra podniósł obraz Maryi, papież pochylił się w jego kierunku, aby go lepiej zobaczyć, i wtedy Mehmet Ali Ağca wystrzelił, ruch Ojca Świętego mógł sprawić, że kula zamachowca nie trafiła w punkt, w który była wymierzona. „Czy mogę zapomnieć, że wydarzenie na Placu św. Piotra miało miejsce w tym dniu i o tej godzinie, kiedy od sześćdziesięciu z górą lat wspomina się w portugalskiej Fatimie pierwsze pojawienie się Matki Chrystusa ubogim wiejskim dzieciom? Wszak we wszystkim, co mnie właśnie w tym dniu spotkało, odczułem ową niezwykłą macierzyńską troskę i opiekę, która okazała się mocniejsza od śmiercionośnej kuli” (Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 167). Zob. także: *The Pope of Our Lady of Fatima* [online], [dostęp: 24 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.michaeljournal.org/popefatima.htm>>. Drugi zamach miał miejsce 12 V 1982 r., w przeddzień rocznicy pierwszego, w portugalskiej Fatimie, kiedy pewien mężczyzna próbował pchnąć papieża bagnetem. Ojciec Święty odniósł ranę, która nie zagroziła jego życiu. *Pope John Paul Stabbed by Priest*, „The Telegraph” [online], 5 X 2008, [dostęp: 26 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.telegraph.co.uk/news/religion/3203594/Pope-John-Paul-stabbed-by-priest.html>>.

<sup>22</sup> Zob. J. O’Sullivan, *Of Providence and Policy. Three Assassination Attempts Failed, and an Evil Empire Fell*, „National Review” 4 XII 2006, s. 41. M. Thatcher, która była silnie związana z zimnowojenną polityką prezydenta Reagana bazującą na nieufności do komunizmu, również z trudem uszła z życiem podczas zamachu IRA na hotel Brighton wczesnym rankiem 12 X 1984 r., podczas którego zginęło pięć osób. BBC News – On This Day (12 X 1984): *1984: Tory Cabinet in Brighton Bomb Blast* [online], [dostęp: 21 II 2014], dostępny w Internecie: <[http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/october/12/newsid\\_2531000/2531583.stm](http://news.bbc.co.uk/onthisday/hi/dates/stories/october/12/newsid_2531000/2531583.stm)>.

Bóg oszczędził mu życie w jakimś celu. Dwa tygodnie później pisał w swoim dzienniku: „Cokolwiek wydarzy się teraz, wiem, że zawdzięczam moje życie Bogu i że będę starał się Mu służyć w każdy możliwy sposób”<sup>23</sup>. Jeśli chodzi o politykę, to ta nie zmieniła swego kierunku. Reagan zajął się nią natychmiast po swoim powrocie do Białego Domu. Jednak otrzymane rany wzmocniły jego determinację w realizacji polityki, za którą się opowiadał mimo sprzeciwu ze strony demokratów, biurokracji rządowej, a nawet niektórych członków jego własnej partii. Ostatecznie, Reagan doszedł do wniosku, że celem, dla którego Bóg oszczędził mu życie, było przyspieszenie upadku komunizmu<sup>24</sup>.

Reagana poczucie misji zostało potwierdzone w czerwcu 1981 r. Kiedy on sam, jego żona, i kilku gości zasiadło do stołu z Matką Teresą, ta powiedziała do prezydenta: „Panie Prezydencie, czy Pan wie, że modliłyśmy się za Pana przez dwie noce po tym, jak został Pan postrzelony? Modliłyśmy się żarliwie o to, aby Pan ocalał”. Kilka minut potem Matka Teresa spojrzała na Reagana i powiedziała: „Doświadczył Pan męki krzyża i otrzymał Pan łaskę. W tym jest jakiś cel... Stało się tak właśnie teraz, ponieważ potrzebuje Pana Pański kraj i świat”. Reaganowi praktycznie odebrało mowę, a Pani Reagan rozpląnęła się we łzach<sup>25</sup>.

---

<sup>23</sup> R. Reagan, *An American Life*, s. 263. Cztery dni później, w Wielki Piątek, Reagan spotkał się w Białym Domu z kard. T. Cooke, który powiedział: „The hand of God was upon you”. Reagan spoważniał i odpowiedział: „I know. I have decided that whatever time I have left is left for Him” (tamże).

<sup>24</sup> Zob. J. O’Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 87, oraz przypis 60. Reagan powiedział M. Deaverowi, który był szefem personelu w Białym Domu: „You know, since I’ve been shot, I think I’m going to rely more on my own instincts than other people’s. There’s a reason I’ve been saved” (P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 200).

<sup>25</sup> P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 208–209. Pod datą 4 VI 1981 r. Reagan zapisał w swoim pamiętniku, że Matka Teresa: „radiates joy because God, as she says, has given her the opportunity to serve the lepers, the poverty stricken & the hopeless”. Pod datą 13 VI 1986 r. Reagan napisał: „Mother Teresa dropped by for a brief visit & to tell me she prayed for me every day. She’s a most remarkable little woman” (R. Reagan, *The Reagan Diaries*, s. 23, 419). Reagan „was raised to believe that God has a plan for

## II. Postawa wobec komunizmu

### 1. „Miękkie” środki papieża

Władze komunistyczne w Polsce, ich zwierzchnicy w Moskwie oraz ich sojusznicy z sowieckiego bloku uważali Wojtyłę za śmiertelnego wroga. Po jego wyborze na papieża w 1978 r. zrozumieli, że stanowi on moralne zagrożenie nie tylko dla komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej, lecz także dla dalszego istnienia komunizmu jako takiego<sup>26</sup>. Pontyfikat Jana Pawła II miał potwierdzić większość z tych obaw. Jego pielgrzymkę do Polski, rozpoczętą 2 VI 1979 r., uznaje się za początek duchowego i psychologicznego trzęsienia ziemi, które doprowadziło do upadku komunizmu w Europie Wschodniej<sup>27</sup>. Na Placu Zwycięstwa w Warszawie papież wygłosił kazanie,

---

everyone and that seemingly random twists of fate are all a part of His plan” (tenże, *An American Life*, s. 20). K. Wojtyła był również przekonany, że nie ma na świecie zwykłych zbiegów okoliczności, lecz różne przejawy Bożej opatrności, których na razie nie rozumiemy. Zob. G. Weigel, *The End and the Beginning*, s. 33.

<sup>26</sup> Od 1971 r. KGB prowadziło inwigilację Wojtyły jako podejrzanego o działalność wywrotową. Komuniści wiedzieli, że chrześcijańskie przekonania i praktyki religijne były w stałej kolizji z totalitaryzmem, przez co prześladowali je na każdym kroku. Rozumieli oni, że głównymi wrogami państwa są ci, którzy nie wierzą w to, iż państwo ma prawo do podejmowania ostatecznych decyzji moralnych i politycznych. Jest czymś znamionym, utrwalonym i godnym pożałowania, że 20 lat po zakończeniu zimnej wojny wielu zachodnich intelektualistów, teoretyków i ludzi piastujących wysokie urzędy nic z tego nie rozumiało i nie uznało.

<sup>27</sup> Pewien uczestnik tamtych wydarzeń podkreślił: „[W]hen I first began to research this question in 1990, Poles, Czechs, and Slovaks, religious and secular alike, were unanimous in their testimony about the crucial impact of June 1979. That, they insisted, was when ‘1989’ started” (G. Weigel, *Pope John Paul II and the Dynamics of History*, „Watch on the West: A Newsletter of Foreign Policy Research Institute’s Center for the Study of America and the West” [online] 1 (2000) nr 6, [dostęp: 27 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.fpri.org/ww/0106.200004.weigel.popehistory.html>>). J. Turowicz znał Wojtyłę z czasów wspólnej młodości; po latach stał on się zwolennikiem Solidarności i członkiem pierwszego w Polsce post-komunistycznego rządu. „Mr. Turowicz, remembering Blonie Field and the Pope’s visit, told Ray Flynn, at the time U.S. ambassador to the Vatican, ‘Historians say World War II ended in 1945. Maybe in the rest of the world, but not in Poland. They say communism fell in 1989. Not in Poland.

uważane przez niektórych za najwspanialsze kazanie jego życia<sup>28</sup>. Nie zakwestionował w nim wprost ówczesnej władzy. Nie wezwał do powstania, nie kazał Polakom odstąpić od swego ateistycznego rządu. Nie mówił o tym, czego oczekuje rząd, czego domaga się ruch wolnościowy, czego chcą związki zawodowe. Mówił o tym, czego chce Bóg. Oświadczył, że „Chrystus nigdy nie zgodzi się na to, aby człowiek był traktowany jak środek produkcji”; zachęcał Polaków do podążania za „prawdą wewnętrzną” i unikania konformizmu; mówił o prawie do samostanowienia i uczciwości; wezwał do słowiańskiej solidarności wobec bezimiennego, wspólnego wroga. Jego przesłanie „Nie bójcie się!”, skierowane do rodaków, obiegło cały świat<sup>29</sup>.

---

World War II and communism both ended in Poland at the same time – in 1979, when John Paul II came home” (P. Noonan, *John Paul the Great. Remembering a Spiritual Father*, New York 2005, s. 34). Zachód w większości nie dostrzegł znaczenia tego wydarzenia, o czym świadczy „*New York Times*”: „As much as the visit of Pope John Paul II to Poland must reinvigorate and reinspire the Roman Catholic Church in Poland, it does not threaten the political order of the nation or of Eastern Europe” (*Editorial*, „*New York Times*” 5 VI 1979). Jednak dwóch innych obserwatorów tamtych czasów nie miało złudzeń – A. Solzhenitsyn i Y. Andropov wiedzieli, że wybór Jana Pawła II i zastosowanie jego strategii zmian społecznych, przyznającej prymat kulturze, jest wielkim zagrożeniem dla sowieckiego porządku. Zob. G. Weigel, *Pope John Paul II and the Dynamics of History*. Po wyborze Wojtyły na papieża pewien włoski dziennikarz skomentował, że Moskwa „would prefer Aleksandr Solzhenitsyn as Secretary General of the United Nations than a Pole as pope” (G. Weigel, *The End and the Beginning*, s. 100).

<sup>28</sup> Zob. G. Weigel, *Witness to Hope*, s. 293. Komuniści zdawali sobie sprawę z zagrożenia, jakie stwarza pielgrzymka papieża: „Two months before the Pope’s arrival, the Polish Communist apparatus took steps to restrain the enthusiasm of the people. They sent a secret directive to schoolteachers explaining how they should understand and explain the Pope’s visit. ‘The Pope is our enemy,’ it said. ‘Due to his uncommon skills and great sense of humor he is dangerous, because he charms everyone, especially journalists. Besides, he goes for cheap gestures in his relations with the crowd, for instance, puts on a highlander’s hat, shakes all hands, kisses children... It is modeled on American presidential campaigns... Because of the activation of the church in Poland our activities designed to atheize the youth not only cannot diminish but must intensely develop... In this respect all means are allowed and we cannot afford any sentiments.’ The government also issued instructions to Polish media to censor and limit the Pope’s comments and appearances” (P. Noonan, *John Paul the Great*, s. 25–26).

<sup>29</sup> Zob. Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy Św. na Placu Zwycięstwa* [online], Warszawa, 2 VI 1979 r., [dostęp: 8 IX 2014], dostępny w Internecie: <<http://>

Tydzień później, 10 VI 1979 r., na Krakowskich Błoniach miał miejsce jeden z najwspanialszych duchowych momentów XX w. Papież rozwinął temat swojej pielgrzymki, że bez Chrystusa nie sposób zrozumieć historii Polski. „Ci, którzy sprzeciwiają się Chrystusowi – mówił – mimo to żyją w chrześcijańskim kontekście historycznym”. Chrystus, podkreślił papież, jest nie tylko przeszłością Polski, On jest również „przyszłością... naszą polską przyszłością”. W odpowiedzi zgromadzony tłum zagrzmiął: „My chcemy Boga!” Z Krakowskich Błoni miliony Polaków wróciło do swych domów odmienionych. Porównywali oni rzeczywistość, której sami byli naocznymi świadkami, z propagandą telewizyjną, która bała się pokazać nieprzeliczone tłumy zgromadzone wokół papieża. Polski naród mógł definitywnie powiedzieć: „Wszystko to jest kłamstwem. Wszystko, co mówi ten rząd jest kłamstwem. Wszystko, czym jest ten rząd, jest kłamstwem”<sup>30</sup>.

Dziewiąty dzień wizyty papieża w Polsce na nowo rozpałił katolicką wiarę w sercach jego rodaków. Przywrócił im świadomość ich prawdziwej tożsamości i zaczął przesuwac granice świata. Papież wskazał na rzeczy oczywiste: jesteśmy chrześcijanami, jesteśmy tutaj i jesteśmy zjednoczeni, nie ma znaczenia, co mówią komuniści i ich wizja mapy świata<sup>31</sup>.

---

ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x537/homilia-jana-pawla-ii-wygloszona-podczas-mszy-sw-na-placu-zwyciestwa>. Na tema relacji z całej pielgrzymki zob. G. Weigel, *Witness to Hope*, s. 305–323. Kiedy Weinberger, Sekretarz Obrony z czasów Reagana, leżał w łóżku złożony śmiertelną chorobą, zadzwonił do niego Clark, aby się pożegnać, i powtórzył słynne słowa Chrystusa, które wybrzmiały także z ust papieża w 1979 r., „Be not afraid”, zanim przypomniał mu, że zmierza ku lepszemu miejscu. Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 352.

<sup>30</sup> „[W]hen 10 million Poles said it was over in Poland, it was over in Eastern Europe. And when it was over in Eastern Europe, it was over in the Soviet Union. And when it was over in the Soviet Union, well, it was over” (P. Noonan, *John Paul the Great*, s. 34). Papieskie pielgrzymki do Chile w 1987 r. i na Kubę w 1998 r. były oparte na tej samej strategii: odbudowie społeczeństwa obywatelskiego przez ożywienie ich chrześcijańskiej kultury.

<sup>31</sup> „[M]y ludzie, my Polacy, z których każdy rodzi się jako człowiek «z ciała i krwi» (por. J 3, 6) swoich rodziców, poczęci i narodzeni z Ducha (por. J 3, 5) [...]. I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką

Po wizycie papieża w Polsce, opozycja polityczna w kraju, tradycyjnie podzielona, została zjednoczona. Nawet opozycyjni intelektualiści podejrzliwi wobec Kościoła uznali siłę argumentów papieża<sup>32</sup>. Rok później, w 1980 r., intelektualiści, robotnicy i ludzie wierzący wspólnie zorganizowali serię masowych strajków. Doprowadziło to do powstania Solidarności, pierwszej jawnie anty-komunistycznej organizacji, powstałej w kraju komunistycznym.

## 2. „Twarde” środki prezydenta

Reagan zwrócił szczególną uwagę na niezwykle skutki papieskiej pielgrzymki do Polski w 1979 r. W jednej ze swoich audycji radiowych, przed ogłoszeniem jego kandydatury na fotel prezydenta z ramienia republikanów, skrytykował on „komunistyczny ateizm, żerujący na Polsce”. „Czy Kreml – pytał Reagan – będzie jeszcze taki sam? Czy ktoś z nas zwrócił na to uwagę? Być może ten jeden człowiek – syn prostego rolniczego narodu – uświadomił nam, że świat woła o duchowe odrodzenie i przywództwo”<sup>33</sup>.

---

zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym” (Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Św. odprawionej na Błoniach* [online], Kraków, 10 VI 1979 r., [dostęp: 8 IX 2014], dostępny w Internecie: <<http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x579/homilia-w-czasie-mszy-sw-odprawionej-na-bloniach>>).

<sup>32</sup> J. Shattan, *Architects of Victory*, s. 193. Przed II wojną światową Kościół katolicki twierdził, że wszyscy prawdziwi Polacy muszą być katolikami. Taka postawa pozbawiała praw obywatelskich wielu i miała niewielkie poparcie ze strony polskich intelektualistów. Około 1970 r. Kościół porzucił dawne stanowisko i stał się przodującym orędownikiem praw wszystkich Polaków, a niezłomnym przedstawicielem tej nowej perspektywy – kard. Wojtyła. W 1976 r. powiedział on: „We are all Poland, all of us believers and unbelievers... There is only one road to peace and national unity, and that is through unfettered respect for the rights of man, for the rights of citizens and Poles” (tamże, s. 194–195). Zob. D. Linker, *John Paul II, Intellectual*, „Policy Review” [online] nr 103, 1 X 2000, [dostęp: 24 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.hoover.org/publications/policy-review/article/6912>>; zob. także: Ch. Delsol, *The Unlearned Lessons of the Twentieth Century*, trans. by R. Dick, Wilmington 2006, s. 98–102, 193–195.

<sup>33</sup> Wystąpienie Reagana z 29 VI 1979 r., *The Pope in Poland* oraz *A Tale of Two Countries*, w: R. Reagan, *Reagan, In His Own Hand*, s. 174–177.

Po wizycie papieża w Polsce Reagan nigdy nie był już taki sam. Jest możliwe, że w tym samym czasie obaj mężowie, którzy nigdy wcześniej się nie spotkali, ale których losy i misja miały się niebawem połączyć, doszli do tego samego strategicznego wniosku, iż komunistyczny cesarz miał na sobie znacznie mniej ubrań niż wcześniej to sobie wyobrażali. Kilka miesięcy po zajęciu Białego Domu w 1981 r. Reagan pisał: „Miałem wrażenie, szczególnie po wizycie Papieża w Polsce, że religia może okazać się piętą Achilleusa Sowietów”<sup>34</sup>. Od początku swojej prezydentury Reagan rozumiał, że powstanie Solidarności stanowiło poważne zagrożenie dla Moskwy i wielką okazję dla Zachodu. „Właśnie na to czekaliśmy od II wojny światowej”, napisał w swojej autobiografii. „To, co się działo w Polsce mogło zarazić całą Wschodnią Europę”<sup>35</sup>.

Sklonni jesteśmy zapomnieć, że podczas prezydentury Reagana jego ocena komunizmu współbrzmiała z nauczaniem Jana Pawła II. Reagan cytował papieża, gdy przemawiał podczas polskich uroczystości w Pensylwanii, a potem w Białym Domu podczas obiadu z okazji 40. rocznicy powstania warszawskiego: „*Wolność jest dana człowiekowi od Boga jako miara jego godności... Jako synowie Boga nie możemy być niewolnikami*”<sup>36</sup>. W swoim wcześniejszym przemówieniu Reagan rozwinął ten temat, mówiąc: „Dlatego też marksistowska wizja człowieka bez Boga musi zostać uznana za pustą i fałszywą wiarę, drugą najstarszą wiarę w dziejach świata – pierwszą była wiara

---

<sup>34</sup> List z 9.07.1981 r. do Johna O. Koehlera, w: R. Reagan, *Reagan*, s. 375. Zob. G. Weigel, *The President and The Pope*, „National Review” [online], 2 IV 2005, [dostęp: 27 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://m.nationalreview.com/articles/214067/president-and-pope/george-weigel>>.

<sup>35</sup> R. Reagan, *An American Life*, s. 301. Reagan i Clark obaj uważali, że Polska jest kluczem do zdjęcia sowieckich kajdan ze Wschodniej i Środkowej Europy. Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 170.

<sup>36</sup> R. Reagan, *Remarks at a White House Luncheon Marking the 40th Anniversary of the Warsaw Uprising* [online], 17 VIII 1984, [dostęp: 2 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.reagan.utexas.edu/archives/speeches/1984/81784b.htm>>; zob. także: tenże, *Remarks at a Polish Festival* [online], Doylestown, Pennsylvania, 9 IX 1984, [dostęp: 2 I 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.reagan.utexas.edu/archives/speeches/1984/90984a.htm>>.

z rajskiego ogrodu zrodzona z podszeptu pokusy: *Będziecie jak bogowie*. Kryzys zachodniego świata... ma miejsce tam, gdzie występuje obojętność na Boga. Zachodni świat nie zdaje sobie z tego sprawy, ale już jest w posiadaniu odpowiedzi na ten problem – jednak tylko przy założeniu, że jego wiara w Boga i w wolność od Niego otrzymaną jest tak wielka jak wiara komunizmu w człowieka. To jest nasze zadanie: ponownie potwierdzić nasze, jako narodu, oddanie prawu wyższemu niż nasze własne, odnowić naszą duchową siłę. Jedyne budując zapórę z takich duchowych postanowień możemy, jako wolny naród, mieć nadzieję na obronę naszego dziedzictwa i przekazanie go w przyszłości wszystkim ludziom”<sup>37</sup>.

Krótko po objęciu prezydentury, Reagan zaprosił przywódcę Związku Sowieckiego, L. Breżniewa, do udziału w ukształtowaniu trwałego pokoju po obu stronach żelaznej kurtyny. Po polemicznej odpowiedzi Breżniewa, obwiniającej USA za zimną wojnę, prezydent zrozumiał, że komuniści pójdą na kompromis tylko wtedy, jeśli wcześniej zostaną pokonani. Od tego momentu Reagan pozostawał otwarty na dialog, ale wprowadzał w życie politykę gospodarczej i militarnej rywalizacji z tą myślą, aby doprowadzić Sowietów do bankructwa. Tylko wtedy byłiby oni zdolni do kompromisu, oznaczającego prawdziwy pokój<sup>38</sup>.

---

<sup>37</sup> Tenże, *Remarks at the Conservative Political Action Conference, Washington, D.C., March 20, 1981*, w: tenże, *Speaking My Mind. Selected Speeches*, New York 1989, s. 99.

<sup>38</sup> „I really don't trust the Soviets, and I don't really believe that they will join us in a legitimate limitation of arms agreement” (tenże, *Reagan*, s. 399). 26 III 1982 r. Reagan dokonał następującego wpisu w swoim dzienniku: „Briefing on Soviet economy. They are in very bad shape and if we can cut off their credit they'll have to yell 'Uncle' or starve” (tenże, *An American Life*, s. 316). W pierwszych miesiącach swojej prezydentury Reagan był przekonany, że „[t]he great dynamic success of capitalism had given us a powerful weapon in our battle against communism – money. The Russians could never win the arms race; we could outspend them forever. Moreover, incentives inherent in the capitalist system had given us an industrial base that meant we had the capacity to maintain a technological edge over them forever” (tamże, s. 267). Reagan realizował swoją strategię nie bacząc na politykę: „If this is what the Lord would have me do, then we will find that out, and maybe it should be someone who has no political

Reagan po raz pierwszy publicznie wspomniął o swojej strategii w przemówieniu z 17 V 1981 r. na Uniwersytecie Notre Dame. Powiedział wtedy: „Zachód nie będzie powstrzymywał komunizmu, on go przekroczy. Zachód wykreśli komunizm tak, jak wykreśla się dziwny rozdział z historii, której najnowsze strony są właśnie zapisywane”<sup>39</sup>. 2 lata później Reagan określił Sowiecki Związek jako „imperium zła” i powiedział: „Zawsze twierdziłem, że walka, która trwa na świecie, nigdy nie zostanie rozstrzygnięta przy pomocy bomb i rakiet, armii czy potęgi militarnej. Prawdziwy bowiem kryzys, przed którym dzisiaj stoimy jest kryzysem duchowym”<sup>40</sup>. Prezydent nienawdził komunizmu nie tylko dlatego, że ten uciskał ludzi ekonomicz-

---

ambition, who is at an age where he can do what he thinks should be done without worrying about the votes in the next election” (*List z 19.06.1979 r. do Eda Langleya*, w: R. Reagan, *Reagan*, s. 229). P. Schweizer był pierwszym uczniem, który postawił tezę, że Reagan świadomie dążył do zwycięstwa w zimnej wojnie. W dwóch swoich książkach: *Victory. The Reagan Administration's Secret Strategy That Hastened the Collapse of the Soviet Union*, New York 1994, oraz *Reagan's War. The Epic Story of His Forty-Year Struggle and Final Triumph Over Communism*, New York 2002 – „Schweizer cited interviews with some of Reagan's national security and foreign policy staffers, national security directives, Reagan's speeches and private correspondence, and documents from several foreign countries, to argue that Reagan intentionally abandoned détente, moved beyond a passive containment policy, and pursued a strategy of victory” (F. P. Sempa, *Ronald Reagan and the End of the Cold War*, „American Diplomacy” [online], 13 III 2007, [dostęp: 26 II 2014], dostępny w Internecie: <[http://www.unc.edu/depts/diplomat/item/2007/0103/book/book\\_sempa03.html](http://www.unc.edu/depts/diplomat/item/2007/0103/book/book_sempa03.html)>).

<sup>39</sup> R. Reagan, *Address at University of Notre Dame* [online], 17 V 1981, [dostęp: 26 VII 2014], dostępny w Internecie: <<http://millercenter.org/president/speeches/speech-5854>>; zob. także: tenże, *Remarks at the Annual Convention of the National Association of Evangelicals*, Orlando, Florida, 8 III 1983, w: tenże, *Speaking My Mind*, s. 180.

<sup>40</sup> Tenże, *Evil Empire Speech* [online], 8 III 1983, [dostęp: 24 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.nationalcenter.org/ReaganEvilEmpire1983.html>>. „I had always believed that, as an economic system, communism was doomed. Not only was it lacking in the free market incentives that motivated people to work hard and excel – the economic propulsion that had brought such prosperity to America – but history was full of examples showing that any totalitarian state that deprived its people of liberty and freedom of choice was ultimately doomed. The Bolshevik revolution had simply replaced an inherited aristocracy with a self-appointed one, the Soviet leadership, and it, like its predecessor, could not survive against the inherent drive of all men and women to be free” (tenże, *An American Life*, s. 237).

nie i politycznie, ale również dlatego, że ciemnizył ludzi duchowo<sup>41</sup>. Pomimo krytyki za strony ekspertów i doradców, Reagan drażył temat odważnym mówieniem prawdy. Wierzył, że cel, dla którego został ocalony przez Boga, nie polegał na lukrowaniu totalitaryzmu<sup>42</sup>.

Kiedy 13 XII 1981 r. rząd komunistyczny w Polsce aresztował przywódców Solidarności i wprowadził stan wojenny w kraju, Reagan wpadł w furję. Dokładnie następnego dnia zaprosił papieża do wspólnego omówienia całej sytuacji i powiedział, że nie może doczekać się spotkania. „Nie możemy pozwolić tej antykomunistycznej rewolucji upaść nie udzieliwszy jej naszej pomocy”, napisał w swoim dzienniku. „Możemy już nie mieć podobnej okazji w naszym życiu”<sup>43</sup>. W pierwszych godzinach kryzysu Reagan polecił dostarczyć papieżowi najnowsze i najważniejsze raporty amerykańskiego wywiadu, w tym sprawozdania i analizy płk. R. Kuklińskiego, członka polskiego sztabu generalnego i informatora CIA, który powiadomił Stany Zjednoczone o przygotowaniach Sowietów do inwazji, jeżeli polski rząd nie wprowadzi stanu wojennego<sup>44</sup>.

---

<sup>41</sup> Zob. M. Reagan, *The New Reagan Revolution*, s. 194–195.

<sup>42</sup> „At the time, however, Reagan seemed intellectually isolated. Henry Steele Commager, a distinguished presidential historian who claimed to have read every presidential address, called the ‘evil empire’ speech the worst in history. The Soviets called it ‘lunatic anti-communism.’ Allies were either silent or condemned Reagan’s ‘megaphone diplomacy’” (J. O’Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 89). Nawet N. Reagan i jej przyjaciel S. Spencer, doradca Reagana podczas kampanii, sprzeciwili się wystąpieniu o imperium zła (the evil empire speech): zob. P. Kengor, *The Crusader: Ronald Reagan and the Fall of Communism*, HarperCollins 2006, s. 175. Jednak Reagan rozumiał Związek Sowiecki lepiej od tzw. ekspertów, którzy krytykowali go za odrzucenie dogmatu nt. nuklearnego zamrożenia, jednostronnego rozbrojenia i ułożenia się z Sowietami. Zob. A. Nagorski, *Reagan Had It Right*, „Newsweek International” [online], 21 X 2002, s. 68, [dostęp: 27 V 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.newsweek.com/reagan-had-it-right-146237>>. To lektura książki W. Chambersa pt. *Witness* (New York 1952), najprawdopodobniej przyczyniła się do wyrobienia sobie przez Reagana zdania nt. komunizmu jako stężonego zła. Zob. P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 75–88.

<sup>43</sup> R. Reagan, *An American Life*, s. 301, 304; zob. tenże, *The Reagan Diaries*, s. 55.

<sup>44</sup> Komunistyczni agenci zdolali zinfiltrować kręgi najbliższe papieżowi i Kukliński mógł zostać zdradzony przez jednego ze szpiegów Bloku Sowieckiego na Watyka-

Żeby wyrazić swój gniew na łamanie praw człowieka w Polsce, Reagan nałożył szereg sankcji przeciwko Polsce i Związkowi Sowieckiemu. Jego strategia zmiężdżenia „imperium zła” opierała się na pięciu filarach: 1) finansowym – zapewniającym tajne finansowe (i wywiadowcze) wsparcie Solidarności i innych sił opozycyjnych wobec komunistycznego rządu; 2) politycznym i ekonomicznym – polegającym m.in. na obniżeniu ceny ropy naftowej (w porozumieniu z Arabią Saudyjską) w celu zmniejszenia wpływów dewizowych do sowieckiego budżetu i załamania sowieckiej gospodarki; 3) wojskowym – podejmującym rozbudowę amerykańskiej armii na masową skalę w celu wyczerpania Moskwy i zmuszenia Rosjan do negocjacji, m.in. wokół Planu Obrony Strategicznej (*Strategic Defense Initiative*); 4) ideologicznym – czyli na szeregu inicjatyw rynkowych, zachęcających ludzi do ciężkiej pracy i konkurencji, bo jak mawiał Reagan: „Socjalizm sprawdza się tylko w dwóch miejscach: w niebie, gdzie go nie potrzebują, i w piekle, gdzie już go mają”<sup>45</sup>, oraz 5) na filarze moralnym, jako że ateistyczny komunizm opierał się na kłamstwie, które raz zdemaskowane musi się załamać<sup>46</sup>. Jak przyznali potem byli

---

nie. Zob. F. Rooney, *The Global Vatican. An Inside Look at the Catholic Church, World Politics, and the Extraordinary Relationship between the United States and the Holy See*, New York 2013, s. 140–141. Reagan nosił się z myślą użycia siły zbrojnej, gdyby Rosja zaatakowała Polskę. Zob. P. Kengor, *The Crusader*, s. 93–97.

<sup>45</sup> S. Frank, *200 Ronald Reagan Quotations*, w: *Steve Frank's California Political News and Views* [online], [dostęp: 26 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://capoliticalnews.com/2013/04/09/200-ronald-reagan-quotations>>. Reagan miał wyjątkowe poczucie humoru: „How do you tell a communist? Well, it's someone who reads Marx and Lenin. And how do you tell an anti-communist? It's someone who understands Marx and Lenin”. „The most terrifying words in the English language are: I'm from the government and I'm here to help” (tamże).

<sup>46</sup> Zob. N. A. Bailey, *The Strategic Plan that Won the Cold War*, McLean 1998. Inicjatywy Reagana wynikały również z jego odważnej i jak na tamte czasy kapitalnej wizji świata bez broni atomowej. W rzeczywistości był on nuklearnym abolicjonistą. Wydaje się, że nikt poza Janem Pawłem II nie zachęcał go do tego. Z uwagi na zgromadzone przez niego ogromne siły militarne, krytyka Reagana uważała go za wojennego podżegacza i wywarła wpływ na list Konferencji Biskupów Katolickich z 3 V 1983 r. (*The Challenge of Peace. God's Promise and Our Response, A Pastoral Letter on War and Peace*, Washington, D.C, United States Conference of Catholic Bishops Inc., 1983).

sowieccy urzędnicy, Kreml nagle zdał sobie sprawę, że rywalizacja z Reaganem jest ponad jego siły<sup>47</sup>.

Nie ujawniono jeszcze wszystkich szczegółów, ale szacuje się, że same Stany Zjednoczone wydały potajemnie miliony dolarów na utrzymanie Solidarności przy życiu<sup>48</sup>. Powodzenie rewolucji wymaga komunikacji, dlatego też mnóstwo sprzętu – takiego jak faksy, maszyny drukarskie, nadajniki, telefony, krótkofalówki, kamery wideo, kserokopiarki, teleksy, komputery, edytory tekstu – zostało przerzucone do Polski przy udziale księży katolickich, agentów wywiadu amerykańskiego oraz amerykańskich i europejskich działaczy robotniczych. Ambasada USA w Warszawie stała się kluczową i najbardziej użyteczną bazą CIA w krajach komunistycznych. Reagan omawiał sprawy polskie tylko w kręgu swoich najbliższych doradców; spotkania w szerszym gronie nie gwarantowały tajności. Wszystkie najważniejsze decyzje w sprawie kierowania pomocy dla Solidarności oraz reagowania na poczynania rządów w Polsce i w Rosji, były podejmowane przez Reagana, Caseya i Clarka, często po konsultacjach z Janem Pawłem II lub z jego wysłannikami, zwłaszcza z kard. P. Laghi, delegatem apostolskim w Stanach Zjednoczonych<sup>49</sup>.

---

Krytycy nie rozumieli, że Reagan jest radykałem, który chce zlikwidować broń atomową. Podobnie też Sowieci nigdy nie uwierzyli temu, że Reagan wzmacnia amerykański arsenał nuklearny tylko po to, by zredukować broń tego typu. Uważali oni, że Stany Zjednoczone przygotowują armię zdolną do wojny błyskawicznej. Reagan obawiał się wojny z Sowietami, jednak był przekonany, że konfrontacja jest najlepszą strategią.

<sup>47</sup> Zob. A. Nagorski, *Reagan Had It Right*. Clark był człowiekiem Reagana odpowiedzialnym za ekonomiczną stronę strategii. Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 165. Francja była przeciwna działaniom Reagana zmierzającym do osłabienia sowieckiej gospodarki, co skutkowało tym, że Polska była skazana na komunistyczne rządy. Prezydent Francji, F. Mitterrand, podkreślił z naciskiem, że „nothing can happen in Poland. The very nature of the Communist movement will not allow anything to happen. If necessary, they will act brutally but it is impossible for them to allow the society to become liberal” (tamże, s. 176–180).

<sup>48</sup> 50 mln dolarów jest liczbą często podawaną. Jednak trudno jest precyzyjnie oszacować rodzaj i rozmiar pomocy finansowej przekazanej Solidarności przez „tajne”, „poufne” i „prywatne” podmioty.

<sup>49</sup> Zob. C. Bernstein, *The Holy Alliance*, „Time” [online] 24 II 1992, s. 28–35, [dostęp: 25 V 2014], dostępny w Internecie: <[http://www.carlbernstein.com/magazine\\_](http://www.carlbernstein.com/magazine_)

10 dni po wprowadzeniu stanu wojennego, Reagan poprosił Amerykanów, aby podczas świąt Bożego Narodzenia zapalili świecę na rzecz wolności w Polsce. Dwa dni wcześniej bowiem, polski ambasador R. Spasowski i jego żona spotkali się prywatnie z prezydentem. Ambasador zapytał wówczas Reagana, czy ten mógłby zapalić świecę dla narodu polskiego i umieścić ją w oknie. Ten natychmiast wstał, zapalił świecę i umieścił ją w oknie jadalni Białego Domu. Później sam odprowadził swoich gości w deszczu do samochodu, trzymając parasol nad panią Spasowską, która płakała oparta na jego ramieniu<sup>50</sup>.

---

holy\_alliance.php>. „We were most active in Poland. We slowly increased our clandestine support of Solidarity, mainly by providing printing equipment and other means of communication to the underground. They were not told that C.I.A. was the source of the assistance, although there must have been suspicions... We provided a good deal of money and equipment for the Polish underground for this... I know that there was considerable sharing of information about developments in Poland with the Vatican... there were discussions at the highest level about the need to assist Solidarity” (R. Gates, *From the Shadows. The Ultimate Insider's Story of Five Presidents and How They Won the Cold War*, New York 1996, s. 450).

<sup>50</sup> „Let those candles remind us that these blessings [of freedom and abundance] bring with them a solid obligation, an obligation to the God who guides us, an obligation to the heritage of liberty and dignity handed down to us by our forefathers and an obligation to the children of the world whose future will be shaped by the way we live our lives today” (R. Reagan, *Address to the Nation About Christmas and the Situation in Poland* [online], 23 XII 1981, [dostęp: 15 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.reagan.utexas.edu/archives/speeches/1981/122381e.htm>>). R. Spasowski, marksista i polski patriota, z czasem tracił wiarę w komunistyczny rząd w Polsce. Wybór Polaka na papieża był dla niego motywem zerwania z komunizmem. Zob. R. Spasowski, *The Liberation of One*, San Diego 1986. W dzień lub dwa po zerwaniu stosunków dyplomatycznych, kiedy A. Haig powiadomił Reagana, że ambasador Spasowski chce natychmiast porzucić służbę komunistom, prezydent bezzwłocznie „welcomed Spasowski and his family to America as genuine Polish patriots. Subsequently, Reagan learned that the generals who ruled Poland had sentenced Ambassador Spasowski to death” (P. Kengor, *The Crusader*, s. 100–101); zob. także: R. Reagan, *An American Life*, s. 303.

### III. Spotkania

#### 1. Spotkania osobiste

Pierwsze spotkanie prezydenta z papieżem miało miejsce 7 VI 1982 r. w Watykanie. Ówczesny sekretarz stanu, Haig, przygotował raport zawierający listę tematów możliwej współpracy między Watykanem i USA; na liście tej znalazła się również sprawa Polski. W raporcie tym papież został przedstawiony jako zwolennik amerykańskiej hojności, nieufności do Sowietów i jako krytyk amerykańskiego marnotrawstwa i materializmu. Odtajnione części raportu ukazują jednomyślność papieża i Reagana co do Polski oraz ich skłonność do porozumienia w sprawie Ameryki Środkowej i kontroli uzbrojenia. Obaj przywódcy pozostali sami w bibliotece watykańskiej przez 50 minut, aby wspólnie się modlić i rozmawiać o życiu<sup>51</sup>.

Nie mamy zapisu z ich prywatnej rozmowy. Według Clarka, ówczesnego doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego, papież i prezydent mówili o swym cudownym ocaleniu z ręki zamachowców, swoich duchowych przeżyciach i o wizji sowieckiego imperium, a mianowicie o tym, że „w planach Bożych zwyciężą ostatecznie prawo i sprawiedliwość”. Ateistyczny komunizm żyje kłamstwem, które raz ujawnione będzie jego własną zgubą<sup>52</sup>. Reagan przekonywał papieża, że jest szczerym rzecznikiem pokoju i rozbrojenia, i że te właśnie wartości, tak bardzo katolickie i watykańskie, nadają kształt jego polityce. Pewien kardynał, jeden z najbliższych współpracowników papieża, napisał: „Nikt nie wierzył w to, że upadek komunizmu nastą-

---

<sup>51</sup> Zob. R. Reagan, *The Reagan Diaries*, s. 87; J. O'Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 179–183. Podczas swojej pierwszej wizyty, pod koniec wyczerpującego dnia, Reagan zamknął oczy i zdrzemnął się przez chwilę w czasie spotkania z Janem Pawłem II. Media przypomniały wówczas jeden z żartów Reagana: „They say hard work never killed anyone, but I figure: why take a chance” (R. Reagan, *Speaking My Mind*, s. 420).

<sup>52</sup> Zob. P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 210–211; P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 172–173.

pi tak szybko i według tego planu. Ale już na pierwszym spotkaniu, Ojciec Święty i prezydent wyznaczyli sobie oraz instytucjom, którym przewodniczyli, taki właśnie cel. I od tego dnia ich wysiłek skupił się na tym, aby ten cel zrealizować w Polsce<sup>53</sup>.

Reagan spotkał się z papieżem jeszcze trzy razy. Najpierw w Fairbanks na Alasce w maju 1984 r., gdzie obaj mieli międzylądowanie w trakcie swych podróży, i gdzie Reagan poinformował papieża o swojej ostatniej podróży do Chin<sup>54</sup>. Następnie w Watykanie w czerwcu 1987 r., gdzie prezydent odbył godzinną osobistą rozmowę z papieżem, który przygotowywał się do swojej kolejnej pielgrzymki

---

<sup>53</sup> C. Bernstein, *The Holy Alliance*. Według W. Clarka, „Reagan had an insatiable appetite for information on Poland... Often Reagan’s first question at the daily briefing would be, ‘What’s happening in Poland?’” (P. Kengor, *The Crusader*, s. 134–135). Clark i W. Casey często spotykali się potajemnie z arcybiskupem P. Laghi, delegatem apostołskim w Waszyngtonie, aby wymienić najświeższe informacje i przedstawić stanowisko administracji Reagana. Relacje z tych spotkań są nadal utajnione. Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 172–174. Ani Reagan, ani Jan Paweł II, chociaż obaj byli przekonani, że komunizm można obalić, nie mieli gotowych planów zwycięstwa od początku piastowania swoich urzędów. Pod koniec lat 70., obaj spodziewali się, że walka z komunizmem będzie kontynuowana po ich śmierci. Zob. G. Weigel, *The President and The Pope*. „I don’t claim the vision to have foreseen in 1984 all the dramatic changes that came later to the Communist world. But the events in China and Poland made me feel optimistic; they were an exciting glimmer on the horizon, the first public admission in the Communist world that communism wasn’t working... a harbinger of its collapse” (R. Reagan, *An American Life*, s. 372). Faktycznie, „even as late as 1984, the Pope did not believe the Communist Polish government could be changed” (M. Riebling, *Freedom’s Men. The Cold War team of Pope John Paul II and Ronald Reagan*, „National Review” [online] 4 IV 2005, [dostęp: 27 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://old.nationalreview.com/comment/riebling200504040753.asp>>.

<sup>54</sup> Zob. R. Reagan, *The Reagan Diaries*, s. 237. Reagan powiedział mieszkańcom Alaski, że będąc w Chinach mówił o amerykańskiej wyjątkowości. Próbował on „to explain what America is and who we are – to explain to them our faith in God and our love, our true love, for freedom”. Jan Paweł II ucieszył się na wiadomość o tym, że Reagan zwrócił się do Chińczyków z duchowym przesłaniem. Reagan publicznie przyznał, że „America was founded by people who sought freedom to worship God and to trust in Him to guide them in their daily lives” (tenże, *Remarks to Chinese Community Leaders*, Pekin, Chiny, 27 IV 1984, cyt. za: P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 281–282). Nt. cytowanego przemówienia Reagana w Chinach, zob. P. Noonan, *What I Saw at the Revolution*, s. 79–83.

do ojczyzny; Reagan podzielił się wówczas swoimi wrażeniami na temat Gorbaczowa oraz amerykańsko-sowieckich negocjacji nad rozbrojeniem<sup>55</sup>. Wreszcie we wrześniu 1987 r. w Miami podczas papieskiej wizyty w USA i Kanadzie<sup>56</sup>.

Ostatecznie, w celu pokojowego zakończenia zimnej wojny Reagan zaangażował się w spotkania na szczycie oraz w negocjacje na temat kontroli uzbrojenia z reformatorsko nastawionym Gorbaczowem<sup>57</sup>. Jego relacje z Gorbaczowem zapewniły wyzwolenie narodów Europy Środkowej i Wschodniej spod kontroli sowieckiej podczas prezydentury G. Busha bez użycia siły, „bez jednego wystrzału”<sup>58</sup>. W lutym 1987 r., po tym, jak polski rząd zobowiązał się do otwartego dialogu z Kościołem, Reagan uchylił amerykańskie sankcje wo-

---

<sup>55</sup> Zob. R. Reagan, *The Reagan Diaries*, s. 504.

<sup>56</sup> Zob. tamże, s. 529.

<sup>57</sup> Gorbaczow, inaczej niż Reagan i papież, których poczynaniom przyświecał cel, nie miał podobnego planu działania – nawet w 1991 r. szukał możliwości zreformowania komunizmu, tej hybrydy, którą Reagan i Jan Paweł II uznali za niemożliwą. Zob. G. Weigel, *The End and the Beginning*, s. 185. J. L. Gaddis, wpływowy historyk czasów zimnej wojny, wyciągnął ostrożny wniosek, że Reagan zakończył zimną wojnę zmieniając raczej, a nie powstrzymując Sowietki Związek: „What one can say now is that Reagan saw Soviet weaknesses sooner than most of his contemporaries did; that he understood the extent to which detente was perpetuating the Cold War rather than hastening its end; that his hard line strained the Soviet system at the moment of its maximum weakness; that his shift toward conciliation preceded Gorbachev; that he combined reassurance, persuasion, and pressure in dealing with the new Soviet leader; and that he maintained the support of the American people and of American allies... Reagan's role here was critical” (J. L. Gaddis, *Strategies of Containment. A Critical Appraisal of American National Security Policy During the Cold War*, New York 2005, s. 375).

<sup>58</sup> Premier Thatcher, Żelazna Dama, zawsze ufała Reaganowi. W swojej mowie pochwalnej na jego cześć w 2004 r. powiedziała, że Reagan „had a higher claim than any other leader to have won the Cold War for liberty – and he did it without a shot being fired” (*Margaret Thatcher on Ronald Reagan* [online], [dostęp: 5 VI 2014], dostępny w Internecie: <<http://reagan2020.us/eulogies/thatcher.asp>>). Komunizm zakończył się w lipcu 1991 r., Układ Warszawski został formalnie rozwiązany; 25 grudnia prezydent G. H. W. Bush, po odebraniu telefonu od B. Jelcyna, wygłosił bożonarodzeniową mowę, w której uznał zakończenie zimnej wojny; 25 grudnia Gorbaczow ustąpił z funkcji prezydenta ZSRR; 26 grudnia Rada Najwyższa ZSRR podjęła decyzję o rozwiązaniu Związku Sowietkiego, a z dniem 31 grudnia wszystkie sowieckie instytucje przestały działać.

bec Polski. Zwycięstwo opozycji antykomunistycznej w wyborach w czerwcu 1989 r., chociaż wybory te nie do końca były demokratyczne, wytyczyło drogę do utworzenia gabinetu T. Mazowieckiego i do pokojowych przemian demokratycznych zarówno w Polsce, jak i w innych krajach<sup>59</sup>. Pierwszy demokratyczny rząd w powojennej Polsce został powołany 12 IX 1989 r., dokładnie 10 lat i trzy miesiące po tym, jak Jan Paweł II wylądował w Warszawie i prosił Boga, wołając: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”<sup>60</sup>.

## 2. „Święte przymierze”?

Niektórzy twierdzą, że w wyniku ich pierwszego spotkania w czerwcu 1982 r. Reagan i papież, mając zgodne wizje spraw ogólnościowych tamtego czasu, wymieniali się informacjami i zawarli porozumienie, „święte przymierze”, czy też tajny układ, w którym papież obiecał milczenie w sprawie instalacji amerykańskich rakiet w Europie i amerykańskiej polityki w Ameryce Środkowej, w zamian za pomoc Reagana w wyzwoleniu Polski<sup>61</sup>.

Wiemy, że tajna pomoc USA odegrała ważną rolę w przetrwaniu i ostatecznym triumfie Solidarności, co było jednym z przełomowych

---

<sup>59</sup> Kilka tygodni przed wyborami Reagan przyjął dwóch członków Solidarności wraz z dwoma Amerykanami polskiego pochodzenia, którzy ich gościli. Ch. Zawitkowski, jeden z tych Amerykanów, zapytał wtedy Reagana czy ten mógłby skierować jakieś mądre i krzepiące słowo do związkowców z Polski i oniemiał, kiedy Reagan powiedział: „Listen to your conscience because that is where the Holy Spirit speaks to you” (P. Kengor, *The Crusader*, s. 286–287).

<sup>60</sup> Po wyborach w Polsce w 1989 r., podczas których nie został wybrany ani jeden komunista, głos wolności rozległ się w Czechosłowacji, a następnie na Węgrzech, w Bułgarii i Wschodnich Niemczech. W listopadzie 1989 został rozebrany Mur Berliński, a w dzień Bożego Narodzenia Rumunia pozbyła się swego dyktatora, N. Ceausescu. 2 lata później Gorbaczow zrezygnował z przywództwa Związku Sowieckiego. Zob. P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 334.

<sup>61</sup> Nt. hipotezy „tajnego przymierza” między Janem Pawłem II i Reaganem zob.: C. Bernstein, *The Holy Alliance*, oraz C. Bernstein, M. Politi, *His Holiness. John Paul II and the Hidden History of Our Times*, New York 1996. Kengor (zob. *The Crusader*, s. 139, i *God and Ronald Reagan*, s. 212) również uważa, że wspólne przedsięwzięcia Reagana i papieża były swego rodzaju „konspiracją”.

punktów zimnej wojny. Wiemy też i to, że wprowadzenie stanu wojennego w Polsce doprowadziło do ścisłej współpracy między Stanami Zjednoczonymi i Stolicą Apostolską w zakresie wymiany informacji, i że prezydent Reagan prosił papieża i pracowników Kurii Rzymskiej o nawigowanie i wspieranie projektów takich, jak sankcje ekonomiczne wobec państwa polskiego<sup>62</sup>.

Jednak hipoteza „świętego przymierza” jest przerysowana i przesadzona. Po pierwsze, wymiana informacji nie stanowi o „przymierzu”. Po drugie, hipoteza ta ma braki chronologiczne: Jan Paweł II wyrządził największą szkodę komunistycznym przedsięwzięciom podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Polski w czerwcu 1979 r., 19 miesięcy wcześniej niż Reagan został prezydentem<sup>63</sup>. Dostępne materiały archiwalne (tj. dokumenty administracji Reagana i W. Wilsona, pierwszego ambasadora USA przy Stolicy Apostolskiej) i bliższy ogląd natury relacji między USA i Watykanem wskazują, że ich interesy – chociaż zbieżne – nie były identyczne, stąd też Stolica Apostolska nie popierała wszystkich inicjatyw amerykańskich<sup>64</sup>. Dla uzyskania poparcia ze strony Watykanu Stany Zjednoczone musiał usilnie

---

<sup>62</sup> Zob. M. Gayte, *The Vatican and the Reagan Administration. A Cold War Alliance?*, „The Catholic Historical Review” 97 (2011) nr 4, s. 720. Zob. także wpis Reagana pod datą 19 II 1987, w: R. Reagan, *The Reagan Diaries*, s. 476.

<sup>63</sup> Zob. G. Weigel, *Witness to Hope*, s. 441–442. Zob. J. O’Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 181–182. T. Szulc, autor książki *Pope John Paul II. The Biography* (New York 1995), odrzucał ideę takiego przymierza jako mit spreprowany w Waszyngtonie. Zob. J. W. Carlson, *Seeking the Measure of John Paul II*, „Kripke Center Newsletter” [online] 8:2 (1997), [dostęp: 25 V 2014], dostępny w Internecie: <<http://moses.creighton.edu/csrs/news/S97-2.html>>. „Marian Subocz, a spokesman for Poland’s Catholic Bishops Conference, described the claim [of a holy alliance] as ‘laughable.’ Jan Litynski, a former spokesman for Solidarity, which played a leading role in overthrowing Poland’s Communist government, described the book’s allegations as ‘total rubbish.’ Of course, U.S. policy and the Pope’s influence contributed to the collapse of communism. But far from being conspiratorial, the resistance struggle drew its power precisely from openness and transparency” (E.N.I., *Polish Church Denies Pope-CIA Alliance*, „Christian Century” 113 (1996) nr 30, s. 1007).

<sup>64</sup> Zob. M. Gayte, *The Vatican and the Reagan Administration*, s. 720. Wilson, biznesmen, towarzysz jazdy konnej i stary przyjaciel Reagana z Kalifornii, był katolickim konwertytą. Zob. F. Rooney, *The Global Vatican*, s. 145.

lobbować w wielu kwestiach – np. w sprawie Planu Obrony Strategicznej (SDI) czy polityki Reagana w Nikaragui. Wydaje się więc, że poparcie Watykanu dla polityki zagranicznej USA nie było sprawą oczywistą<sup>65</sup>.

Sam papież odrzucił idee „świętego przymierza” jako wnioskowanie po fakcie: „Nie sposób widzieć całej sprawy w świetle samych konsekwencji. Każdemu znane jest stanowisko Prezydenta Reagana, wielkiego przywódcy polityki ogólnoświatowej. Moje stanowisko było stanowiskiem duszpasterza, biskupa Rzymu, osoby odpowiedzialnej za Ewangelię, która przecież zawiera w sobie zasady porządku moralnego i społecznego, a także zasady odnoszące się do praw człowieka... Stolica Apostolska, nawet względem mojej ojczyzny, kierowała się zasadą moralną”<sup>66</sup>.

Papież i Reagan nie mieli tajnego planu. Połączyła ich silna psychiczna i emocjonalna więź, której początkiem było spotkanie 7 VI 1982 r. – więź, której podobieństwem ze świecą szukać w nowożytniej polityce<sup>67</sup>. Bazując na wspólnych religijnych i intelektualnych przekonaniach, a także na obrzydzeniu, silnie zakotwiczonym w ich osobistym doświadczeniu, do wszelkich prób deformowania struktur społecznych, a nade wszystko prób zdeformowania natury człowieka – istoty stworzonej i odkupionej przez Boga, istoty, która jest wolna – obaj zmierzali w tym samym kierunku i, dzięki Reaganowi, skutecznie współpracowali na rzecz obalenia komunizmu. Allen nazwał tę wymianę informacji i symboliczną współpracę między CIA i Watykanem mianem „cichego przymierza”, podkreślając w ten sposób, że

---

<sup>65</sup> Zob. M. Gayte, *The Vatican and the Reagan Administration*, s. 720.

<sup>66</sup> G. Weigel, *Witness to Hope*, s. 905, przyp. 13; zob. F. Rooney, *The Global Vatican*, s. 141–144.

<sup>67</sup> Zob. P. Kengor, *The Crusader*, s. 139. W 1989 r. Reagan mówił o papieżu jako swoim najlepszym przyjacielu (*best friend*) i dodawał: „Yes, you know I’m Protestant, but he’s still my best friend” (tamże, s. 287). N. Reagan również mówiła, że „John Paul II was Reagan’s closest friend” (M. C. Kendall, *Reagan Revisited*, „The Wanderer” 32 (2009), s. 1). „Let me assure you the Pope is still Catholic and let me add, still a truly a truly great human being” (*List z 25.06.1987 do Phil Regan*, w: R. Reagan, *Reagan*, s. 735).

każda z tych instytucji kierowała się powagą własnych racji i w swoich poczynaniach była niezależna od drugiej. Watykan bowiem nie chciał ograniczać swojej neutralności i niezależności przez tajną współpracę z USA, czy też innym państwem, a ujawnienie tego, że CIA współpracuje z Solidarnością osłabiłoby antyrządowe poczynania tej ostatniej<sup>68</sup>.

#### IV. Zakończenie

Proponowano już różne odpowiedzi na pytanie o to, kto najbardziej przyczynił się do upadku komunizmu, upadku Związku Sowieckiego i zakończenia zimnej wojny. W oparciu o dostępne dzisiaj materiały można sformułować mocne argumenty za tym, że to papież i Reagan wspólnie uczynili więcej, niż ktokolwiek inny, aby doprowadzić do tych zaskakujących wydarzeń, mimo iż żaden z nich nigdy sobie tego nie przypisywał<sup>69</sup>.

---

<sup>68</sup> Zob. F. Rooney, *The Global Vatican*, s. 143.

<sup>69</sup> Reagan nie uważał, że jest specjalnie wybrany przez Boga w celu pokonania sowieckiego imperium, ale wierzył, że Ameryka i jego załoga Białego Domu wypełniła wolę Bożą. Reagan był zbyt skromny, aby uznać zasługi kogokolwiek poza jego drużyną jako całością. Widział siebie jako narzędzie w ręku Boga, jako jednego z wielu, którzy mieli swój udział. Zob. P. Kengor, *God and Ronald Reagan*, s. 213–216. Przeprowadzona przez Jana Pawła II analiza upadku komunizmu na kartach jego encykliki *Centesimus annus* z 1991 r. przypomina o tym, czego dokonał. Pisząc o pogwałceniu praw pracy i niesprawności systemu gospodarczego jako przyczynach tego, co się działo, dodał: „Prawdziwą jednakże przyczyną tych «rzeczy nowych» jest pustka duchowa wytworzona przez ateizm, który pozostawił młode pokolenia bez drogowskazów, a nierzadko doprowadzał do tego, iż w nieustannym poszukiwaniu własnej tożsamości i sensu życia odkrywały one na nowo religijne korzenie kultury swych narodów oraz samą osobę Chrystusa, jako adekwatną egzystencjalnie odpowiedź na pragnienie dobra, prawdy i życia, obecne w sercu każdego człowieka” (Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Wrocław 1995, nr 24). Podobnie, „Bill Clark, the key player, nearly the whole show regarding the Soviet takedown... gave everyone else the credit... He wanted no credit for himself” (P. Kengor, P. Doerner, *The Judge*, s. 349). Na biurku Reagana w gabinecie owalnym był napis: „There’s no limit to what a man can do or where he can go if he doesn’t care who gets the credit” (L. Edwards, *Ronald Reagan’s ‘Secret’ Crusade*

„Miękkie” środki rewolucji Jana Pawła II, która rozpoczęła się wraz z jego pierwszą pielgrzymką do Polski w 1979 r., wypełniły duchową pustkę spowodowaną przez ateistyczny komunizm. Rozpałyły one religijny żar i narodowego ducha Polaków. Dały im poczucie pewności siebie i nadzieję, która podtrzymywała ich przez kolejne trudne dziesięciolecia<sup>70</sup>. Gdyby jednak nie „twarde” środki pomocy stosowane w latach 80., takie jak remilitaryzacja Zachodu i naciski polityczne, które inicjował i stosował Reagan, zryw Solidarności, mimo iż wspomagany przez papieża, mógł podzielić ten sam los, który spotkał Węgrów w 1956 i Czechów w 1968 r. Tym niemniej, ani „miękkie” środki rewolucji papieskiej, ani „twarde” środki polityki Reagana, osobno by nie wystarczyły. Jedne potrzebowały drugich. Połączenie „miękkich” i „twardych” środków doprowadziło do zwycięstwa. Bez formalnej koordynacji, nawet bez częstych rozmów, Reagan i Jan Paweł II zmierzali, zadziwiająco skutecznie, równoległymi drogami do jednego celu: do klęski komunizmu i przywrócenia wolności w Europie Środkowej i Wschodniej<sup>71</sup>.

---

[online], [dostęp: 5 VI 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.firstprinciplesjournal.com/articles.aspx?article=1381>>).

<sup>70</sup> „To be sure, there were other factors in creating the Revolution of 1989: the policies of Ronald Reagan, Margaret Thatcher, and Helmut Kohl; Mikhail Gorbachev, a Soviet leader not formed in the brutalities of Stalin’s purge trials; the human rights provisions of the Helsinki Final Act and their effects throughout Europe, and in linking human rights activists in the captive nations and the old democracies. But if we ask why communism collapsed *when* it did – in 1989 rather than 1999 or 2009 or 2019 – and *how* it did – without mass violence (with the sole exception of Romania) – then sufficient account has to be taken of June 1979 and the revolution of conscience it ignited. This was a different kind of revolution, because the revolutionaries were a different sort of people – people who understood, as Adam Michnik aptly put it, that ‘those who begin by tearing down Bastilles end up building their own’” (G. Weigel, *And the Wall Came Tumbling Down. A Lecture Given at Grove City College* [online], [dostęp: 24 II 2014], dostępny w Internecie: <<http://www.eppc.org/publications/and-the-wall-came-tumbling-down>>). Weigel napisał w swojej książce pt. *The Final Revolution. The Resistance Church and the Collapse of Communism* (Oxford 1992), że ówczesny papież odegrał większą rolę w obaleniu komunizmu w Środkowej i Wschodniej Europie, niż ktokolwiek inny, może z wyjątkiem Reagana. D. D’Souza stwierdził, że Reagan „was the decisive agent of change” (*Ronald Reagan. How an Ordinary Man Became an Extraordinary Leader*, New York 1997, s. 28).

<sup>71</sup> Zob. F. Rooney, *The Global Vatican*, s. 141–144. Niektórzy uważają, że po swoim pierwszym spotkaniu w czerwcu 1982 r. Reagan i papież, opierając się na swoich

Reagan zmarł 5 VI 2004 r., dokładnie nazajutrz potem, jak prezydent G. W. Bush przyznał Order Wolności (*the Medal of Freedom*), najwyższe cywilne odznaczenie państwowe, Janowi Pawłowi II za jego bohaterski udział w obaleniu komunizmu. Papież przesłał telegram do pani Reagan, w którym wspominał „z głęboką wdzięcznością pełne oddania poświęcenie zmarłego Prezydenta w służbie dla kraju i na rzecz wolności, oraz jego niezachwianą wiarę w wartości ludzkie i duchowe, które stanowią gwarancję przyszłej solidarności, sprawiedliwości i pokoju na świecie”. Papież wyraził moralne poparcie dla politycznych inicjatyw Reagana. Dostrzegał wśród nich „służbę”, „wolność”, „solidarność”, „sprawiedliwość” i „pokój”. Nie ma wątpliwości, że w oczach papieża polityka Reagana nie tylko przyniosła korzystne wyniki, lecz również była inspirowana dobrymi intencjami, co pozytywnie dowodzi tego, że ich pierwsze spotkanie w 1982 r. w Watykanie, dotyczące polityki prezydenta, stało się zwornikiem historii<sup>72</sup>.

---

identycznych wizjach świata, wymienili się informacjami i zawarli układ, „święte przymierze” (*holy alliance*), bądź też podjęli tajną kampanię, w której papież zobowiązał się do milczenia w sprawie rozmieszczenia amerykańskich pocisków w Europie i polityki Stanów Zjednoczonych w Ameryce Środkowej, w zamian za pomoc Reagana w wyzwoleniu Polski. Zob. C. Bernstein, *The Holy Alliance*; C. Bernstein, M. Politi, *His Holiness. John Paul II and the Hidden History of Our Times*, New York 1996; P. Kengor, *The Crusader*, s. 139; *God and Ronald Reagan*, s. 212. Hipoteza „świętego przymierza” została obalona jako dziennikarska fantazja. Zob. G. Weigel, *Witness to Hope*, s. 441–442, 905, przyp. 13; M. Gayte, *The Vatican and the Reagan Administration*, s. 720.

<sup>72</sup> Wyrazem szacunku Jana Pawła II dla Reagana było wysłanie kard. A. Sodano, Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej, na pogrzeb prezydenta. Zob. J. O’Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 328; G. Weigel, *The End and The Beginning*, s. 361. W 2007 r. prezydent L. Kaczyński pośmiertnie przyznał Reaganowi najwyższe polskie odznaczenie, Order Orła Białego, motywując, że Reagan zainspirował naród polski do wysiłku na rzecz przemian i pomógł w usunięciu represyjnego rządu komunistycznego – jak podkreślił, nie byłoby ono możliwe, gdyby nie stanowczość, zdecydowanie i poczucie misji prezydenta Reagana. Zob. *President Kaczynski Presents Order of the White Eagle to Late President Ronald Reagan* [online], [dostęp: 5 VI 2014], dostępny w Internecie: <[http://web.archive.org/web/20090305223044/http://poland.usembassy.gov/events\\_2007/president-kaczynski-presents-order-of-the-white-eagle-to-late-president-ronald-reagan--18-july-2007.html](http://web.archive.org/web/20090305223044/http://poland.usembassy.gov/events_2007/president-kaczynski-presents-order-of-the-white-eagle-to-late-president-ronald-reagan--18-july-2007.html)>.

Niecały rok później, 2 IV 2005 r., zmarł Jan Paweł II. Podobnie jak tłumy, które przeszły przed trumną Reagana, tak ludzie obecni w Rzymie nie tyle smucili się w zwykłym tego słowa znaczeniu, co raczej wyrażali wdzięczność za życie papieża<sup>73</sup>. Dziś pomniki, obeliski, ulice i place w całej Polsce upamiętniają Jana Pawła II i Reagana po to, aby ich wkład w obalenie imperium zła w tym kraju żył nieustannie w sercach i umysłach nie tylko Polaków, lecz również tych wszystkich, którzy kochają wolność.

*Tłum. ks. dr Paweł Tarasiewicz*

### **Poland 1979-1989. The Polish Pope and an American President**

#### Summary

This paper examines the shared religious and intellectual conviction, toughness, and an abhorrence of communism of Pope John Paul II and President Reagan that contributed to the demise of that system in Poland. I discuss similarities between these two men; their approaches to communism; their meetings beginning in 1982; the hypothesis of a “holy alliance,” and conclude that based on available evidence to date, a strong case can be made that the Pope and Reagan jointly did more than any others to bring about the fall of communism, the collapse of the Soviet Union, and the end of the Cold War.

Key words: Ronald Reagan, John Paul II, Poland, communism.

---

<sup>73</sup> Zob. J. O’Sullivan, *The President, the Pope, and the Prime Minister*, s. 328–329.